

# GŁOS KUPIECTWA

Organ Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi

Pismo poświęcone sprawom handlu i propagandy. ✦ Wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.

## LA VOIX COMMERCIALE

Bimensuel publié par l'Union des Commerçants de la ville de Lodz.

Paraît le premier et le 15 du mois.

Lodz, le 1 Juli 1928.

## STIMME DER KAUFMANNSCHAFT

Organ des Kaufmannsverbandes der Stadt Lodz.

Erscheint am 1. u. 15. jedes Monats.

Lodz, den 1. Juli 1928.

„GŁOS KUPIECTWA“ — REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Łódź, Piotrkowska 73, telefon 170.

### TREŚĆ NUMERU:

Gospodarka finansowa Państwa, *dr. Ferdynand Zweig*. — Opanowanie rynku wewnętrznego, *M. Warszawski*. — Po wyborach do izby przemysłowo-handl. w Warszawie, *dr. R. B.* — Ankieta „Głosu Kupiectwa”. — Chałupniczy przemysł tkacki w okręgu łódzkim, *M. W.* — Handel polsko-rumuński, *konsul P. Chiczewski*. — Konjunktury na rynkach towarów i surowców.

#### CENA PRENUMERATY:

Rocznej . . . . .	Zł. 14.—
Półrocznej . . . . .	„ 7.—
Kwartalnej . . . . .	„ 4.—

#### CENA OGŁOSZEŃ:

Cała strona . . . . .	Zł. 120.—
Pół strony . . . . .	„ 65.—
Ćwierć strony . . . . .	„ 35.—
Ośma strony . . . . .	„ 20.—
Szesnasta strony . . . . .	„ 12.—

Przy ogłoszeniach wielokrotnych rabat.

#### Abonnement pour la France:

Une année . . . . .	Frs: 50.—
1/2 „ . . . . .	„ 25.—
1/4 „ . . . . .	„ 15.—

#### ANNONCES:

1 page entière . . . . .	Frs: 500.—
1/2 „ . . . . .	„ 300.—
1/4 „ . . . . .	„ 175.—
1/8 „ . . . . .	„ 90.—
1/16 „ . . . . .	„ 50.—

Baisse en cas de répétition.

#### Bezugspreis für Deutschland:

Jährlich . . . . .	RM. 10.—
Halbjährlich . . . . .	„ 5.—
Dreimonatlich . . . . .	„ 3.—

#### ANZEIGEN:

1/1 seite . . . . .	RM. 80.—
1/2 „ . . . . .	„ 40.—
1/4 „ . . . . .	„ 25.—
1/8 „ . . . . .	„ 15.—
1/16 „ . . . . .	„ 10.—

Bei Wiederholung Rabatt.

Ceny powyższe nie dotyczą numerów specjalnych.



# PRZEMYSŁ I HANDEL WŁÓKIENNICZY ŁODZI

dąży do opanowania  
przedwojennych rynków północnej i wschodniej Europy

**I-sze Targi Północne  
i Wystawa Rolniczo-  
Przemysłowa w Wilnie**

pod protektoratem p. Marszałka  
JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

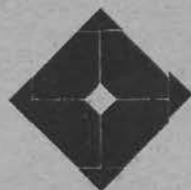
Droga na te rynki  
do Rosji, Litwy  
i Państw Nadbałtyckich  
prowadzi  
przez Wileńszczyznę

Zapoznanie się z temi rynkami umożliwi specjalny numer

„Głosu Kupiectwa”

wydany z okazji

I-szych Targów Północnych i Wystawy  
Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie pod protektoratem  
p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.



18-VIII 1928 9-IX

# GŁOS

## KUPIECTWA

### ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW MIASTA ŁODZI

Rok III.

Łódź, dnia 1 lipca 1928 r.

Nr. 13 (41)

## GOSPODARKA FINANSOWA PAŃSTWA w zwiereciadle budżetu na rok 1928/29.

Teoretycy skarbowi sformułowali tak zw. prawo rozrostu budżetów dla oznaczenia stałej tendencji (przejawiającej się także i przed wojną) w kierunku ciągłego rozszerzenia gospodarki budżetowej.

Prawo to jest naturalnym wyrazem ogólnego rozwoju właściwego wszelkiej gospodarki kapitalistycznej, naturalnego przyrostu ludności, wzrostu jej stopy życiowej, wreszcie stałego powiększania agend państwowych. — Wszystkie te czynniki prowadzą do stałego rozrostu gospodarki budżetowej, zarówno w cyfrach bezwzględnych, jak i w liczbach względnych, t. j. w stosunku do wysokości ogólnego dochodu społecznego.

Prawo rozrostu budżetów ze szczególną siłą objawia się w okresie powojennym. Z roku na rok obserwujemy we wszystkich państwach europejskich w silnym tempie wzrastające, wprost pęczniące budżety. Tempo ich wzrostu jest daleko silniejsze od tempa ogólnej kapitalizacji i rozwoju życia gospodarczego.

Prawo powyżej omówione objawia swe działanie także i w stosunkach polskich. Z roku na rok budżety rosną zarówno po stronie wydatków, jak i po stronie dochodów. W latach ubiegłych, w szczególności w latach inflacyjnych budżety nasze były niesłychanie niskie o charakterze wyłącznie konsumcyjnym, ograniczając się silnie w wydatkach rzeczowych, a w wydatkach osobowych oszczędzające na nędzy urzędniczej.

Od czasu stabilizacji następuje poprawa stopy życiowej państwa, stały rozwój budżetu w kierunku zwiększenia udziału wydatków rzeczowych i inwestycyjnych. Zjawisko to zwłaszcza obserwujemy w obecnym budżecie.

Według budżetu na rok skarbowy 1927/28 ogólnie wydatki netto wynosiły 1.988 milj. zł., natomiast na rok bieżący już 2.528.247.509 zł. Do tej ostatniej kwoty należy doliczyć 93 milj. zł. na kredyty inwestycyjne, uchwalone osobną ustawą z 31 marca 1928, co właściwie stanowi nie co innego, jeno część budżetu nadzwyczajnego, na podwyżkę zasadniczych pensyj urzędniczych jeszcze nie uwzględnioną w przedło-

żeniu, około 20 milj. zł., na różne wydatki nieobjęte budżetem, jak budowa szkół zawodowych, domów oficerskich i t. d., 50 milj. zł., które wydatkowane będą z inwestycyjnej pożyczki premjowej, oraz 75 milj. zł., które mają być wydatkowane na zakupy papierów wartościowych z rezerw kasowych.

**Widzimy więc, że rozrost gospodarki budżetowej państwa następuje w tempie bardzo silnym — być może — przekraczającym nawet ogólne tempo naszego rozwoju gospodarczego.**

Jednakże z zadowoleniem należy stwierdzić, że ten silny rozrost naszej gospodarki budżetowej następuje w małej mierze na cele konsumcyjne, a idzie przeważnie na cele inwestycyjne i produktywne.

Budżet na rok 1928/29 ma charakter wybitnie inwestycyjny. Wydatki inwestycyjne w preliminarzu budżetowym brutto wynoszą 444 milj. zł., a po doliczeniu kwoty 93 milj. zł. przeznaczonej na specjalne kredyty inwestycyjne, kwoty 20 milj. zł. przeznaczonej na budowę szkół zawodowych, domów oficerskich i innych wydatków budowlanych, nie objętych budżetem, kwoty 50 milj. zł. wydatków inwestycyjnych, które pokryte będą z pożyczki premjowej, ogólne wydatki inwestycyjne państwa wyniosą w roku bież. (poza funduszem rozbudowy miast w kwocie 100 milj. zł.) około 607 milj. zł.

Widzimy więc, że budżet stoi pod znakiem inwestycji zakrojonych na wielką skalę.

Zgodnie z charakterem inwestycyjnym budżetu stosunkowo najsilniejszy wzrost wydatków obserwujemy w dziale Min. Robót Publicznych, bo aż o 54% w stosunku do budżetu zeszłorocznego. Tuż po nim idą wydatki na długi publiczne, które wzrosły o 50,4 proc. a w cyfrach bezwzględnych o 86 milj. zł. Trzecim z kolei działem, który wykazuje stosunkowo najwyższy rozrost (36,4 proc.), jest Ministerstwo Przemysłu i Handlu, które z 46 milj. zł. ogólnych wydatków poświęca 32 milj. zł. na cele inwestycyjne.

Silny wzrost (32,3 proc.) wydatków Min. Spraw Zagranicznych należy przypisać utworzeniu 10 nowych placówek konsularnych w krajach przeważnie egzotycznych, przy jednoczesnym zwinięciu dwóch konsulatów w Z. S. S. R.



Wysoki, bo 22-procentowy wzrost wydatków Ministerstwa Spraw Wojskowych spowodowany został głównie zwiększonymi wydatkami na utrzymanie wojska o 66 milj. zł., oraz zwiększonymi wydatkami na rezerwy zaopatrzenia o 48 milj. zł.

Wielce charakterystycznym jest wzrost wydatków na emerytury. Dział ten wzrósł w stosunku do budżetu zeszłorocznego o 26,6 proc., a w cyfrach bezwzględnych o kwotę 21,8 milj. zł. Silny wzrost wydatków emerytalnych przypisać należy znacznemu zwiększeniu liczby emerytów ze służby cywilnej, a zwłaszcza ze służby wojskowej. **Liczba emerytów z polskiej służby cywilnej zwiększyła się z 23,2 tys. na 25,3 tys., z polskiej służby wojskowej z 1,9 tys. na 5,3 tys. osób.** Tak więc produkujemy masowo młodych emerytów, co nie jest objawem pomyslnym ani z punktu widzenia skarbowego, ani też administracyjnego.

Zapytajmy teraz o kwestię realności budżetu!

Budżet jest bezwzględnie realny i to ponad wszelką wątpliwość. Wynika to z następującego zestawienia: Faktyczne wpływy budżetowe państwa z danin publicznych i monopolów wynosiły w ciągu roku 1927/28 — 2.291 milj. zł., natomiast z tych samych źródeł preliniuje się tylko 2.094 milj. zł., a więc o blisko 200 milj. zł. mniej.

Cyfry przedłożenia odbiegają szczególnie rażąco od faktycznych wpływów ostatniego roku w dziale danin publicznych. A mianowicie ostatni rok budżetowy przyniósł faktycznie z danin kwotę 1.495 milj. zł., preliniuje się o 238 milj. zł. mniej. Jedynie tylko monopole szacowane są nieznacznie więcej, niż faktycznie dał ostatni rok budżetowy, co jednak jest całkowicie uzasadnione stałym i silnym rozwojem dochodowości monopolów.

Dochody z przedsiębiorstw preliniowane są o kwotę 34 milj. zł. mniej, niż dały faktyczne wyniki roku poprzedniego.

Ogółem wszystkie dochody budżetowe preliniowane są na rok bieżący w kwocie 2.655 milj. zł.,

podczas, gdy faktyczne wyniki roku ubiegłego dały 2.768 milj. zł. Innymi słowy jeśliby stanąć na stanowisku, że rok bieżący będzie dla skarbu państwa równie pomyslny, jak rok ubiegły, to należałoby przyjąć, że obecny preliminarz zawiera nadwyżkę ukrytą.

Stały i potężny pęd rozwojowy obserwowany do ostatnich czasów w zakresie dochodów budżetowych państwa i to zarówno z danin i monopolów, jak i z przedsiębiorstw państwowych, całkowicie usprawiedliwia przyjęcie, iż w roku bieżącym osiągniemy dochody co najmniej w tej wysokości, jak w ubiegłym roku budżetowym i to nawet wówczas, gdyby ożywienie w przemyśle i handlu było słabsze, niż w roku ubiegłym.

W każdym razie należy przyjąć, iż w roku bież. osiągniemy dochody w kwocie co najmniej o 160 milj. zł. większej, niż przewiduje preliminarz. Należy przypomnieć, że już w ostatnich dwóch kwartałach poprzedniego roku budżetowego rząd faktycznie podniósł uposażenia urzędnicze (w formie 45-procentowego kwartalnego dodatku) o 15 proc., a ta podwyżka nietylko nie zachwiała równowagi budżetowej roku ubiegłego, ale mimo to pozwoliła na osiągnięcie znacznych nadwyżek budżetowych.

W świetle powyższych cyfr wydaje się rzeczą oczywistą, iż obecne źródła podatkowe są całkowicie dostateczne dla zaspokojenia koniecznych wydatków państwowych. **Dalsze mnożenie ogólnego ciężaru podatkowego społeczeństwa jest — zdaniem naszym — całkowicie zbędne. Zasadnicza reforma podatkowa winna iść tedy nie w kierunku mnożenia ciężarów podatkowych społeczeństwa, lecz w kierunku sprawiedliwego rozdziału tych ciężarów pomiędzy wsią i miastem, jakoteż pomiędzy płatnikami podatków pośrednich w najobszerniejszym tego słowa znaczeniu, a płatnikami podatków bezpośrednich.**

Dr. Ferdynand Zweig.

(Kraków)

MIECZYŚLAW WARSZAWSKI.

## Opanowanie rynku wewnętrznego — podstawą gospodareczą Polski

(Dokończenie).

### INSTALLMENT-SYSTEM W POLSCE.

Czy Instalment-System mógłby mieć w obecnej chwili zastosowanie w Polsce?

— Sądzę, że nie. Jest rzeczą piękną mówienie i pisanie o wysokich płacach, amerykańskich cudach gospodarczych etc., ale w pierwszym rzędzie koniecznym jest zrozumienie tych warunków gospodarczych jakie wytworzyły taką a nie inną organizację gospodarczą.

Jak wyżej powiedzieliśmy podstawą Installment-Systemu są:

**Wysokie uprzemysłowienie kraju, duży stopień koncentracji kapitału, obszerny, wewnętrzny rynek zbytu.**

Dalej jako wynik wysokiego uprzemysłowienia kraju: **duża przewaga liczebna miasta nad wsią, w którym gros konsumentów stanowią zatrudnieni w przemyśle i handlu.**

Takich warunków nie widzimy w społecznym organizmie gospodarczym Polski. Raczej wręcz odwrotnie.

Niski stopień uprzemysłowienia, przewaga wsi nad miastem, gros (65%) ludności zatrudnionej w rolnictwie, a więc konsumpcja jest zależna od sytuacji rolnictwa. To są momenty o pierwszorzędnym znaczeniu gospodarczym, które mogą ulec jedynie zmianie na drodze ewolucji gospodarczej, którą przejść musimy.

Im zaś ją prędzej przejdziemy, tem lepiej dla nas. **Usilne popieranie rolnictwa jest podstawą naszej obecnej polityki gospodarczej.**

W związku z zwrotem w kierunku rynku wewnętrznego nakazem naszej polityki gospodarczej stało się popieranie rolnictwa, jako głównego konsumenta krajowego.

Popieranie rolnictwa odbywało się:

1) Przez politykę wysokich cen na produkty rolne.

2) Politykę podatkową, stwarzającą wyraźne przywileje dla rolnictwa (przemysł i handel płacą podatków 30 razy tyle co rolnictwo).

3) Politykę kredytową Banku Polskiego i instytucyj finansowych państwowych, przeznaczającą gros kredytów dla rolnictwa.

Wyżej przytoczone fakty musiały podnieść pozycję materialną rolnictwa, jego udział w ogólnym dochodzeniu społecznym, siłę konsumcyjną.

Konsumpcja rynku wewnętrznego na głowę w r. 1927 wzrosła b. silnie i bliska jest dla wielu produktów normy przedwojennej. (Patrz sprawozdanie „Lewiatana”).

Czy dalsze wydatne popieranie rolnictwa kosztem innych grup gospodarczych w takiej mierze, jak to miało miejsce dotychczas jest możliwe i jakie będą tego skutki?

**Na dalsze podniesienie się konsumpcji wewnętrznej na drodze przesadnego popierania rolnictwa nie możemy liczyć.** Konsumpcja wewnętrzna została prawie, że odbudowana w normach przedwojennych i o ile weźmiemy pod uwagę szaloną pauperyzację głównego konsumenta miejskiego — proletariatu fizycznego i umysłowego, — jasnym się stanie, iż wieś w dziedzinie konsumpcji osiągnęła, a może i przekroczyła normy przedwojenne.

Dlatego też trudnym, o ile nie zupełnie niemożliwym będzie dalsze szybkie podniesienie konsumpcji wsi, wiadomo bowiem, iż konsumpcja po przekroczeniu pewnej normy wzrasta bardzo wolno.

**Punkt ciężkości musi się przesunąć z kolei w kierunku podniesienia konsumpcji miasta.**

#### SZKODLIWA PRZESADA.

Przesada zabija najbardziej doskonale przemysłane programy gospodarcze.

Polityka stałego przesadnego popierania jednego elementu gospodarczego na niekorzyść pozostałych musi ostatecznie doprowadzić wcześniej czy później upośledzone elementa do ruiny.

Szereg groźnych „memento“ zdaje się wskazywać, iż w kursie gospodarczym „pro rolnictwo“ doszliśmy do przesady, iż kurs ten przekroczył już swój punkt kulminacyjny i dalsze przesadne jego kontynuowanie doprowadzić może do ostrego kryzysu gospodarczego.

Temi niepokojącymi oznakami jest wzmocnienie się ruchu podwyżkowego oraz zastój panujący w wielu dziedzinach produkcji i handlu. Polityka wysokich cen spadała oczywiście swoim ciężarem na te warstwy społeczne, podstawą budżetu których są produkty żywnościowe, a więc proletariąt fizyczny i umysłowy.

Ekwiwalent, zapewniający czasową równowagę przyniósł wzrost zarobków wskutek wzmoczonego zatrudnienia. Stale rosnące ceny naruszyły tę pozorną równowagę i zmuszają już obecnie pracowników do walki o poprawę płac. Dalszy wzrost cen produktów rolnych mógłby zapoczątkować błędne koło podwyżkowe i wobec niemożności podniesienia cen produktów przemysłowych, naskutek panującego kryzysu, spowodowałby jedynie dalsze pogłębienie tego kryzysu.

**Ciężka sytuacja robotników, następnie przemysłu i kupiectwa, wywołana przesadnie szkodliwą dla tych czynników polityką podatkową i kredytową zdaje się wskazywać, iż szala została zbyt silnie przecignięta na korzyść rolnictwa i dalsze trwanie stanu sztucznej nierównowagi może spowodować katastrofalne skutki dla całego naszego organizmu gospodarczego.**

## Po wyborach do Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie.

Organizacja nowych jednostek samorządu gospodarczego, utworzonych na podstawie jednolitego ustawodawstwa i obowiązujących na całym obszarze państwa, zbliża się obecnie do realizacji.

Jak wiadomo, istniały dotąd Izby przemysłowo-handlowe względnie handlowe tylko w dawnym zaborze austriackim i niemieckim. W Małopolsce czynne są od przeszło 70 lat Izby handlowe w Brodach, Lwowie i Krakowie. W b. obszarze pruskim Izby w Bydgoszczy, Grudziądzu, Toruniu i Poznaniu. Teren województwa śląskiego podzielony jest między Izbę handlową w Katowicach, która przejęła część dawnego okręgu opolskiego oraz utworzoną już za czasów niepodległości Izbę handlową i przemysłową w Bielsku.

Rozporządzenie o Izbach przemysłowo - handlowych, stanowiące wynik kompromisu między kołami gospodarczymi b. Kongresówki a zorganizowanym w ustawowych przedstawicielstwach kupiectwem i przemysłem Małopolski, Śląska, Poznańskiego i Pomorza, a zamykające w nader szczęśliwy sposób — bo drogą podziału pracy — współzawodnictwo między Izbami a wolnymi zrzeszeniami gospodarczymi, stwarza nowy obraz w rozmieszczeniu Izb na obszarze Polski.

Przedewszystkiem znikną dwie z istniejących Izb, których dalsze istnienie staje się w nowych warunkach gospodarczych i administracyjnych zbędnym. Są to: Izba handlowa i przemysłowa w Brodach, której okręg wcielony zostanie do Izby lwowskiej oraz Izba przemysłowo-handlowa w Toruniu.

Do istniejących dotąd przybędą obecnie Izby przemysłowo - handlowe w Warszawie, Łodzi, Sosnowcu, Lublinie i Wilnie.

Prace przygotowawcze do ukostytuowania Izb znajdują się w pełnym toku, a Ministerstwo Przemysłu i Handlu dąży z całą konsekwencją do tego, aby z nowym rokiem wszędzie rozpocząć mogła działalność ta gałąź samorządu gospodarczego na nowych podstawach.

System wyborczy do polskich Izb handlowych odzwierciadla ideę kompromisu, z której narodził się dekret o Izbach.

Członkowie Izby wyjdą częścią z wyborów powszechnych, częścią z wyborów zrzeszeń gospodarczych. Dopełnieniem tych dwóch systemów wyborczych będą kooptacje Izby oraz nominacje rządowe.

Zainteresowanie świata gospodarczego nowymi Izbami jest bardzo żywe.

Wynik dotychczasowych prac na różniczkowanym terenie warszawskim dostarczył dowodu, że na-



dzieje związane z wprowadzeniem nowej formy reprezentacji świata gospodarczego nie zawiodły. W grupie handlowej, która dokonuje wyborów systemem proporcjonalnym, nastąpiło uzgodnienie list między kupiectwem chrześcijańskim a żydowskim, wobec czego przeprowadzenie wyborów wogóle odpadło, a do Izby weszli objęci wspólną listą kandydaci kompromisowi.

Przykład Warszawy działa silnie na ośrodki prowincjonalne i złagodzi niewątpliwie walkę wyborczą około nowych reprezentacji zawodowych.

Ustawa o Izbach rozszerza znacznie zakres władzy prezesów Izb, podnosząc znaczenie społeczne te-

go stanowiska, o które zabiegają najwybitniejsze jednostki z kół gospodarczych.

Podobnie żywa emulacja wywiązuje się około stanowisk dyrektorów, których z terną zaproponowanego przez zarząd Izby mianuje Minister Przemysłu i Handlu.

Nowy rok gospodarczy zastanie handel i przemysł polski zorganizowany na zasadach własnego, jednolitego ustawodawstwa i działające we formie reprezentacyjnej ustawowych, których pożytek dla dobra ogólnego stwierdzony został w sposób niewątpliwy przez działalność dotychczasowych Izb polskich.

(„Il. K. Codz.”).

Dr. R. B.

Lektura pisma zawodowego — pogawędką, czy źródłem wskazówek?

## Ankieta „Głosu Kupiectwa”.

Z nadesłanych nam licznie opinii na temat ogłoszonej przez nas ankiety o zadaniach pisma zawodowego drukujemy poniżej opinie dr. L. M...skiego z Warszawy.

(Redakcja).

Z zaciekawieniem śledzę niezmiernie interesującą ankietę podjętą przez redakcję „Głosu Kupiectwa”. Jak słusznie podkreślił w zamieszczonych odpowiedziach czytelników p. dr. H. B., „Głos Kupiectwa” musi mieć charakter dwoisty: nazewnątrz, jako przedstawiciel opinii zorganizowanego kupiectwa i wewnątrz, jako twórca tej opinii.

Tę rolę, sądzę, „Głos Kupiectwa” spełnił w całej rozciągłości. Nie było aktualnego zagadnienia gospodarczego, któreby nie było podjęte na łamach „Głosu Kupiectwa” i wobec którego organ ten jako przedstawiciel opinii zorganizowanej grupy gospodarczej nie zajął odpowiedniego stanowiska. W szeregu kwestyj aktualnych, jak np. kwestja podatku obrotowego, „Głos Kupiectwa” pierwszy zwrócił uwagę na ujemne, wręcz antyspołeczne i antygospodarcze skutki tego podatku i pierwszy domagał się jego reformy.

Pierwszy też, wbrew ogólnym zachwytom prasy gospodarczej zwrócił „Głos Kupiectwa” uwagę na szereg ujemnych objawów z rozmaitych dziedzin życia gospodarczego, pierwszy w okresach zarówno przesadnego optymizmu, jak i pesymizmu przez swą trzeźwą, spokojną ocenę, opartą na jasnym zrozumieniu momentów gospodarczych, oddał duże usługi w dziedzinie uświadczenia gospodarczego społeczeństwa.

Ze względu może na swój specjalnie łódzki charakter poświęcił „Głos” wiele miejsca obronie gospodarczych interesów miasta, walce z jego upośledzeniem.

Artykuły „Głosu Kupiectwa” w obronie pokrzywdzonej Łodzi wywarły, jak się miałem możność przekonać, duże wrażenie zarówno wśród społeczeństwa, jak i czynników rządowych na gruncie warszawskim. Dużą rolę odegrał „Głos Kupiectwa” w walce o odpowiednie stanowisko społeczne kupiectwa, o zrozumienie jego roli gospodarczej etc. Ta walka nie jest skończona i „Głos” musi stać nieubłagane na straży interesów handlu.

Rola wewnętrzna ma dla mnie specjalne znaczenie. Kupiectwo, mimo swej dużej siły materialnej, dużego wyrobienia gospodarczego i orjentacji jest najslabszą obok rzemiosła grupą społeczną w Polsce. Jest to w pierwszym rzędzie niezależnie od szeregu innych przyczyn o charakterze historycznym, wynikiem fatalnego braku uświadczenia społecznego i zawodowego, poczucia dalekiej własnej siły i własnych praw.

Wszelka sanacja stosunków społecznych musi się rozpocząć od trwałych mocnych karbów organizacyjnych danej grupy, od stworzenia jasnego światopoglądu i mocnych ram organizacyjnych. Kupiectwo, — oddając zasługę dokonanej przez organizację kupieckie — pracy — było jeszcze do niedawna białą kartą. Pozostaje sprawa „zewnątrznej służby informacyjnej”, szczęśliwie zapoczątkowana przez „Głos”.

Niezmiernie miło mi jest podzielić się z Redakcją i Czytelnikami „Głosu”, poczynionym przeze mnie spostrzeżeniami. Otóż mając stały kontakt z prasą zagraniczną, wielokrotnie znajdowałem w szeregu pism zarówno czeskich, niemieckich, wiedeńskich, tłumaczenia, informacje, przedruki nieraz całych artykułów drukowanych przez „Głos Kupiectwa”.

I tak np. znalazłem w jednym z numerów „Prager Presse”, oficjalnym organie min. Benesza przedruk informacji warszawskiego korespondenta „Głosu Kupiectwa” o budżecie, opartym na rozmowie z p. min. Byrką.

Niech to będzie dowodem uznania dla ścisłości informacji i zasłużonego zaufania, jakie potrafił „Głos Kupiectwa” sobie zaskarbić w fachowych kołach publicystyki zagranicznej.

Niech będzie z drugiej strony wyrazem kolosalnego znaczenia, jaki ma dobór odpowiednich informacji dla zagranicy.

Na zakończenie chciałbym poruszyć jeszcze kwestję już podniesioną przez p. Winnickiego. Otóż, bezwzględnie uważam za wskazane nadanie pismu charakteru tygodnika. Może się to tylko przyczynić do nadania pismu większego posmaku aktualności, większej bezpośredniości zacieśnienia się stosunku do czytelnika i zwiększenia poczytności pisma.

(Warszawa).

Dr. L. M...ski.

## Wystawy i Targi Międzynarodowe.

### PIERWSZE TARGI PÓŁNOCNE W WILNIE.

Na dzień 18 sierpnia r. b. zapowiedziane zostały pierwsze Targi Północne w Wilnie, które będą pokazem dorobku gospodarczego nie tylko kresów północnych, ale także ogółu rolnictwa i przemysłu polskiego. Równocześnie bowiem z Targami Północnymi odbędzie się wystawa rolniczo-przemysłowa. Zajmują one cały ogród po-bernardyński wraz z położonymi w sąsiedztwie terenami, stanowiącymi łącznie przestrzeń około 15 hekt. Na przestrzeni 2200 mtr. stać będą trzy wielkie hale oraz pawilony i kioski wystawców, których liczny udział już teraz jest zapewniony. Wszystkie monopole państwowe mieścić się będą w specjalnie na ten cel wynajętym gmachu.

Dla rozwoju życia gospodarczego na kresach wystawa wileńska będzie miała znaczenie pierwszorzędne.

Inicjatywa zorganizowania w Wilnie Targów spotkała się z silnym poparciem sfer społeczno-gospodarczych kresów północnych z województwem i magistratem m. Wilna na czele.

Protectorat nad Targami objął p. Marszałek Piłsudski.

Wystawa rolniczo-przemysłowa objąć ma wszystkie działy handlu i przemysłu mające jakąkolwiek styczność z rolnictwem.

Polska Liga Gospodarcza czyni wszelkie wysiłki, by Targi Północne były należycie zorganizowane i by przyczyniły się do zwiększenia konsumpcji wewnętrznej, która na terenie Kresów Wschodnich jest jeszcze bardzo niska i do nawiązania stosunków i zwiększenia eksportu do Łotwy i innych państw nadbałtyckich, na Litwę i innych krajów, które stoją niżej pod względem gospodarczym i przemysłowym od Polski i mogą przeto być opanowane przez przemysł i handel polski.

### JESIENNE TARGI PRASKIE.

Dyrekcja targów praskich ustaliła termin jesiennych targów na czas od 25 września do 1 października. Program przewiduje szereg targów specjalnych i fachowych wystaw, jak wystawa owoców i jarzyn, wystawa reklam i fryzjerska. Na specjalną uwagę zasługuje wystawa pod tytułem: „Papier, druk, książka, gazeta, biuro nowoczesne i szkoła”. Otwarcie nowego pałacu wystawowego i targów samych będzie mieć w roku bieżącym charakter niezwykle uroczysty. Zagranica wykazuje wielkie zainteresowanie targami, nadsyłając już teraz zgłoszenia.

### CZECOSŁOWACJA NA PARYSKIEJ WYSTAWIE LOTNICZEJ.

W wystawie lotniczej w Paryżu, która odbędzie się w najbliższym czasie, obok największych fabryk francuskich, wezmą udział również liczne firmy zagraniczne. Tak więc na wystawie tej reprezentowaną będzie znana fabryka Fokkera (Hollandja), dalej „Bristol i Armstrong” (Anglja), Junkers, Dornier, Rosbach (Niemcy) i t. d. Po raz pierwszy wystąpi przemysł lotniczy Czechosłowacji. Znana fabryka

samolotów „Avia”, która już od dłuższego czasu konkuruje z powodzeniem z najpoważniejszymi fabrykami europejskimi, postanowiła w roku bieżącym urządzić własną ekspozycję na dorocznej wystawie lotniczej w Paryżu.

### WYSTAWA „WNĘTRZE DOMU” i „TECHNIKA NA USŁUGACH GOSPODARSTWA DOMOWEGO”.

W ostatnim czasie na terenie Górnego Śląska, zawiązane zostało Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej, którego celem jest urządzanie wystaw i pokazów z dziedziny przemysłu, handlu, rolnictwa i komunikacji, organizowanie akcji propagandowej, mającej na celu bliższe zapoznanie Śląska z przejawami życia gospodarczego innych dzielnic Polski, jako też zaznajomienie owych dzielnic z życiem Śląska. Z tego powodu Towarzystwo urządzić zamierza na terenie Śląska pokazy dorobku gospodarczego krajowego, propagować w kraju i zagranicą wytwórczość śląską, urządzić wycieczki, odczyty, ogłaszać wydawnictwa oraz współdziałać z instytucjami i organizacjami, mającymi podobne cele na oku.

Udziałowcami Spółki w myśl statutu mogą być instytucje publiczno - prawne, związki komunalne, organizacje społeczne i gospodarcze, ponadto osoby prawne i fizyczne, których to udziały nie mogą przekroczyć ¼ kapitału zakładowego Spółki. W myśl powyższych przepisów, następujące instytucje zostały udziałowcami i założycielami Spółki: miasto Katowice, Mysłowice, Królewska Huta, Mikołów, Katowicki Wydział Powiatowy, Izba Handlowa, Izba Rzemieślnicza, Polski Związek Zrzeszeń Gospodarczych, Zjednoczenie Gospodarcze dla Polskiego Śląska, inż. Stanisław Grabianowski. Nadto pewną ilość udziałów zachowano dla przedstawicieli wielkiego przemysłu Górnego Śląska.

Towarzystwo rozpoczęło już swą działalność i w związku z ożywieniem ruchu budowlanego, które w roku bieżącym nastąpiło na Śląsku, urządzi we wrześniu b. r. w Katowicach wystawę p. t. „Wnętrze Domu” oraz „Technika na usługach gospodarstwa domowego”. Zakres wystawy obejmuje: dział architektoniczny, urządzenia wnętrza domu, zdobniczy, tekstylny, tkacki i hafciarski, porcelany i szkła, instalacyjny, materiałów dla wykończenia wnętrza mieszkaniowego, urządzeń kuchennych i przedmiotów pomocniczych. Dział zaś techniki na usługach gospodarstwa domowego, zademonstrować ma najnowsze zdobycze techniki z powyższej dziedziny jak to: wszelkiego rodzaju maszyny i urządzenia, ułatwiające i racjonalizujące pracę w gospodarstwie domowym. Nadto demonstrowane będą na wystawie sposoby praktycznego zastosowania danych maszyn i urządzeń.

Wystawa „Wnętrze Domu”, odbędzie się w drugiej połowie września na miejskich terenach wystawowych, położonych przy parku Kościuszki w Katowicach.

Termin wystawy, wybrany został w ten sposób, aby nie kolidował z odbywającymi się Targami



Wschodniemi we Lwowie, ponadto organizacja jej pomyslna jest jako rzeczowe przygotowanie udziału Śląska w Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu w roku 1929.

Wystawa utrzymana będzie w odpowiednim stylu na właściwym poziomie artystycznym i niewątpliwie wzbudzi szerokie zainteresowanie, zbiegając się od czasu do czasu z okresem pory roku, w której rozpoczyna się urządzenie dokończonych przez lato mieszkań, domów i budowli.

Żywe zainteresowanie i licznie już napływające zgłoszenia dają gwarancję pełnego powodzenia za-

mierzonych imprezy, która jest gospodarczo tembardziej celowa i pożyteczna, iż dzięki ożywieniu ruchu budowlanego, Śląsk stanie się w roku bieżącym poważnym odbiorcą urządzeń domowych i etc.

Oprócz wymienionej imprezy w Katowicach, Towarzystwo ma zamiar w roku bieżącym urządzić w Mysłowicach w nowowyprowadzonej na ten cel przez miasto Mysłowice, a jedynych w Polsce urządzeniach targowych wystawy bydła rzeźnego i trzody, jako też wszelkich urządzeń fabrykacji i przeróbki produktów mięsnych.

## Podatki i opłaty skarbowe.

### KALENDARZYK PODATKOWY na miesiąc lipiec 1928 roku.

W miesiącu lipcu przypadają do zapłacenia następujące podatki bezpośrednie:

**Podatek przemysłowy.** Podatek przemysłowcy od obrotu, osiągnięty w miesiącu czerwcu dla przedsiębiorstw obowiązanych do wpłat miesięcznych, płatny jest do dnia 15 lipca, a w terminie ulgowym do dnia 29 lipca.

**Podatek dochodowy od uposażeń służbowych,** emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę — w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.

Nadto płatne są zaległości, oraz kwoty odroczone i rozłożone na raty z terminem płatności w miesiącu czerwcu.

### TERMINY PŁATNOŚCI ZALICZEK NA PODATEK PRZEMYSŁOWY OD OBROTU NA ROK 1928.

Termin płatności zaliczki na podatek przemysłowy od obrotu za I kw. 1928 r. przesunięty został do dnia 15 lipca r. b. włącznie, zaś za II kw. 1928 r. do dnia 15 sierpnia r. b. Podkreślamy, że do terminów tych niema zastosowania 14-dniowy termin ulgowy, oraz, że niedotrzymanie któregośkolwiek z powyższych terminów pociąga za sobą pozbawienie ulg i przymusowe pobranie zalegających kwot wraz z karą za zwłokę, licząc od ustawowych terminów ich płatności (z ew. koszt. egzek.), t. j. I zaliczki od 15 maja r. b. dla II zaś od 15 lipca 1928 r.

## Konjunktury na rynkach towarów i surowców.

### RYNEK WŁÓKIENNICZY ŁODZI.

Na łódzkim rynku włókienniczym odczuwa się stan ciszy.

Rozwój ostatnich niepomyślnych konjunktur w handlu wyrobami włókienniczymi świadczy o ustaleniu się międzysezonowego okresu.

Zaznaczyć należy, iż przed paru dniami nastąpił zjazd kupiectwa zamiejscowego. Przyjazd jednakże odbiorców prowincjonalnych nie wywarł wpływu na zwiększenie się zapotrzebowania, gdyż kupcy ci przeważnie informowali się jedynie co do rynku towarów zimowych i żadnych konkretnych transakcyj nie przeprowadzali.

Na tej podstawie przypuszczać można, iż sezon zimowy jest w przededniu otwarcia.

Ceny nadal bez zmiany.

\* \* \*

Na rynku wyrobów wełnianych i chesankowych w ciągu miesiąca czerwca panuje prawie absolutny zastój, świadczący o trwaniu kulminacyjnego okresu międzysezonowego.

Sezon letni w tej branży naogół przeszedł nieźle, przyczem składy fabryczne są z towarów sezonowych wyprzedane. W stosunku do sezonu zeszłorocznego w bieżącym roku konjunktury sezonu letniego były pomyslniejsze. Największym popytem cieszyły się gabardyny.

Widoki na rozwój sytuacji w sezonie zimowym są b. dobre. Początek sezonu zimowego spodziewany jest w połowie lipca.

Zawieszenia wypłat i bankructwa w omawianej gałęzi handlu nie są od dłuższego czasu notowane.

\* \* \*

Sytuacja łódzkiego rynku pieniężnego pozostaje bez zmiany. Nadal zjawiskiem najbardziej charakterystycznym jest brak weksli, szczególnie w gatunkach pierwszorzędnych.

Tendencja dla stopy dyskonta prywatnego słaba.

Dyskonto prywatne wynosi od 1 i pół do 1.75% w stosunku miesięcznym przy materiale pierwszorzędnym i nie przekracza 2 procent przy wekslach „średnich”.

### PRZEMYSŁ CHEMICZNY.

W górnośląskim przemyśle produktów węglowych pochodnych, położenie było dobre. Zbyt smoły, paku twardego, olejów smołowcowych oraz naftaliny surowego wzrósł w dalszym ciągu mimo dotkliwie dającego się odczuwać braku gotówki. Również zapotrzebowanie fenolu i krezoli było znaczne.

Eksport benzolu zagranicę kształtuje się nadal bardzo pomyslnie. Wywieziono w maju tak znaczne ilości, że zapasy nagromadzone w miesiącach poprzednich, uległy znacznej redukcji. Wobec ukończenia wiosennych robót rolnych zbyt siarczanu,



amoni w kraju był jak zwykle w tej porze roku stosunkowo mały. Cają jego produkcję zdołano jednak ulokować na rynkach zagranicznych. Jedynie na żywicę kumarenową, wskutek słabej konjunktury i spadku cen na żywicę naturalną, popyt był dość słaby.

W przemyśle soli potasowych zbyt zmniejszył się w dalszym ciągu. W maju wysłano z Kałusza i Stebnika soli potasowych i kainitu 3,950 tonn (w kwietniu 5,400 tonn, w marcu 20,400 tonn). Roboty poszukiwawcze w rejonie Kropiwnika kontynuowano dwoma rygami. W Stebniku montowano szyb poszukiwawczy „Stebnik IV”.

Eksport kainitu w miesiącu sprawozdawczym również nie przybrał większych rozmiarów.

Ceny na sole potasowe i kainit uległy w maju w przecięciu 10 proc. wyższe. Odbiór soli warzonej przez Państwowy Monopol Solny doznał znacznej poprawy.

### PRZEMYSŁ WĘGLOWY G. ŚLĄSKA.

Definitywne obliczenia wydobywania węgla i jego zbytu w zagłębiu górnośląskim, przeprowadzone przez Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych w Katowicach, wykazują, iż wydobywanie węgla w maju wynosiło 2,294,581 tonn, czyli o 58,810 tonn więcej, niż w kwietniu (2,235,771 tonn). Całkowity zbyt węgla bez własnego zużycia i deputatów wynosił w maju 2,113,545 tonn (w kwietniu 2,104,998 tonn), z czego na rynek krajowy przypada 1,202,285 tonn (w kwietniu 1,280,786 tonn), a na eksport 911,260 tonn (w kwietniu 824,212 t.) — czyli zbyt węgla na rynku krajowym zmniejszył się o 78,505 t. Eksport podniósł się o 87,048 t., dzięki wzmożonemu wywozowi na rynki Nadbałtyckie, oraz dzięki podniesieniu się eksportu węgla dla celów okrętowych. Zapasy węgla na zwalach wynosiły na 31 maja r. b. 888,503 tonn. Załadowanie węgla do transportu przez Gdynię wynosiło w maju 158,097 tonn (w kwietniu 142,826 t.) a przez Gdańsk 329,827 tonn (w kwietniu 338,192 t.). Większa ilość dni roboczych wpłynęła na zwiększenie się wydobywania węgla w cyfrach bezwzględnych, natomiast wydajność na dzień roboczy zmniejszyła się z 97,207 tonn w kwietniu, na 95,608 tonn w maju, podczas gdy stan załogi podniósł się z 77,253 osób w kwietniu na 77,688 osób w maju.

### PRZEMYSŁ GARBARSKI I OBUWIANY.

Zbyt mało wywozimy gotowych fabrykatów naszych zagranicę. Przeciwnie zaś, za dużo sprowadzamy gotowych wyrobów zagranicznych do kraju. Odbija się to ujemnie na stanie zatrudnienia w kraju, na zdolności konsumpcyjnej ludności. Przemysł zmuszony jest zredukować swoją produkcję kosztem podrożeń tej produkcji, zwiększająca się zaś wskutek tego ilość bezrobotnych wymaga zwiększenia świadczeń socjalnych, obarczając niemi nadmiernie przemysł i handel.

Ta ogólna charakterystyka naszego życia gospodarczego cechuje również nasz przemysł garbarski i obuwiany. Obie te gałęzie są ściśle ze sobą związane. Przemysł garbarski wytwarza półfabrykat-skóry, będące podstawowym surowcem dla przemysłu obuwianego. Stagnacja na rynku obuwianym odbija się

natychmiast na rynku skórzanym z powodu braku zapotrzebowania.

Rok 1927 był pomyślny zarówno dla gałęzi skórzanej jak obuwianej. Po ustabilizowaniu jednak złotego następuje zwrot ku gorszemu. Rozpoczyna się zalew rynku krajowego gotowym obuwiem zagranicznym, głównie z Czechosłowacji i Austrii. W obydwu tych krajach przemysł garbarski i obuwiany cieszą się specjalną opieką swych rządów. Istniejący w tych krajach zakaz wywozu skór surowych, sztuczne obniżenie ich cen, stosowanie premij wywozowych i innych protekcyjnych zarządzeń sprzyja nadmiernemu rozwojowi własnego przemysłu obuwianego, który nadprodukcję swoją rzuca na obce rynki, zagrażając poważnie nawet tak wysoko rozwiniętemu przemysłowi obuwianemu jak niemiecki i szwajcarski. W Polsce, gdzie warunki produkcji są mniej korzystne, a brak kapitału i jego drożyzna, nadmierne ciężary podatkowe i świadczenia socjalne, podnoszą koszt własny produkcji, konkurencja obca miała zadanie ułatwione. Obowiązujące u nas stawki celne na obuwiu gotowe, dzięki obniżeniu się wartości złotego zostały tak zredukowane, że nie dały żadnej ochrony dla wytwórczości rodzimej.

Pod wpływem tych czynników Rząd nasz w marcu r. b. postanowił zwaloryzować cła. Nie mogło to mieć narazie decydującego znaczenia, zakupione bowiem w swoim czasie obuwiu zostało sprowadzone przed terminem prekluzyjnym. Panujące przez całą wiosnę zimna i deszcze, wpłynęły niepomyślnie na bieg interesu, tak że sezon wiosenny można uważać za stracony. Obecne cła nawet zwaloryzowane nie zapobiegną przywozowi gotowego obuwia zagranicznego, cło to bowiem jest względnie niskie i łatwo wyrównane zostaje przez dumpingowe ceny przemysłu zagranicznego. Opracowywana obecnie, autonomiczna taryfa celna będzie tu miała bardzo wdzięczne zadanie do spełnienia, a mianowicie: przez znaczne podwyższenie ceł na gotowe obuwiu, oraz wyeliminowanie przywozu jego z zagranicy. W ten sposób damy możliwość przemysłowi krajowemu rozwinięcia w pełni swej produkcji, obniżenia kosztu własnego swych wyrobów, zwiększenia ilości zajętych w przemyśle tym robotników, wzajemna zaś konkurencja fabryk i wytwórni krajowych między sobą doprowadzi do obniżenia ceny obuwia i zwiększenia jego konsumpcji. Tylko tą drogą doprowadzimy do uzdrowienia naszych stosunków ekonomicznych jak również do naprawy naszego bilansu handlowego.

### POPRAWA STANU ZASIEWÓW.

Na podstawie sprawozdań korespondentów rolnych, Główny Urząd Statystyczny stwierdził, że ostatnie dni przyniosły pewne polepszenie pogody, jednakże mimo to, ilość ciepła i słońca dla wegetacji roślinnej była jeszcze niedostateczna.

Stan zasiewów naogół polepszył się: kwalifikacja ozimin zbliża się do średniej, żyto jednakże gorsze od pszenicy, jare lepsze od ozimin i powyżej średniej. Województwa centralne i zachodnie wykazują wyraźną poprawę, w województwach południowych poprawa mniej wyraźna, województwa wschodnie najbardziej odczuwają brak ciepła; silniejsza wegetacja ledwo rozpoczyna się, to też prędką zmianą pogody może wiele poprawić.

## Z życia organizacji gospodarczych.

### STOWARZYSZENIE KUPCÓW M. ŁÓDZI.

#### Kontrola godzin handlu.

Łódź, dn. 16 czerwca 1928 r.

Stowarzyszenie Kupców  
m. Łodzi,  
ul. Piotrkowska 73.  
L. dz. 504.

Odpis.

Do Pana Starosty Grodzkiego na m. Łódź  
w miejscu.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi otrzymał ze „Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi w/m Al. Tad. Kościuszki Nr. 21 pismo, w którym wspomniany związek, powołując się na rzekomą prośbę Pana Starosty, komunikuje nam, iż będzie kontrolował przez wyznaczonych przez siebie kontrolerów godziny handlu, a informacje, podane przez tenże związek do wiadomości Pana Starosty będą służyły za dostateczną podstawę do sporządzenia protokołów, dotyczących przekroczeń rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o godzinach handlu (Dz. U. R. P. Nr. 38, poz. 364).

Stojąc na stanowisku praworządności i na gruncie obowiązujących przepisów prawnych, nie możemy dać wiary, aby Pan Starosta udzielił powyższego pełnomocnictwa związkowi będącemu zainteresowaną stroną, co w rezultacie może być powodem najrozmaitszych nadużyć, tembardziej, że uprawnienia takie przysługiwać mogą jedynie podwładnym Panu Staroście organom.

Wobec tego jak najkategoryczniej protestujemy przeciwko podszywaniu się „Związku Zawodowego Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi” pod rzekome zarządzenie Pana Starosty.

W oczekiwaniu łaskawego wyjaśnienia tej sprawy

Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi

Wiceprezes (—) Dr. J. Sachs.

w z. Kierownika Stow.

(—) Dr. Markowicz.

\* \* \*

Łódź, dn. 20 czerwca 1928 r.

Łódzkie Starostwo Grodzkie  
Oddział Karny.  
L. K. 928/28.

Przedmiot: kontrola godzin  
handlu.

Odpis.

Do Zarządu Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi  
w miejscu  
ul. Piotrkowska 73.

W odpowiedzi na pismo z dnia 16 b. m. Nr. 504 wyjaśniam, że nie udzieliłem żadnego pełnomocnictwa Związkowi Zawodowemu Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi do kontrolowania godzin handlu, stosowanych w zakładach handlowych.

Natomiast na zapytanie przedstawicieli wymienionego Związku oświadczyłem, iż stwierdzenie wyroczenia przez organy policji państwowej nie jest jedyną podstawą prawną do wszczęcia postępowania administracyjno - karnego, że podstawą taką może

być również zeznanie poszkodowanego lub świadka, którym oczywiście może być również członek związku zawodowego. Uniewinnienie oskarżonego lub wymiar kary jest uzależniony od wyników postępowania administracyjno - karnego.

Odpis niniejszego pisma przesyłam jednocześnie Zarządowi wymienionego Związku zawodowego do wiadomości.

Starosta Grodzki (—) Strzeмиński.

### AKWIZYCJA OGŁOSZEŃ.

W ostatnim czasie zgłaszają się do Członków Stowarzyszenia rozmaici akwizytorzy i powołując się bądź to na polecenie ustne poszczególnych osób lub instancji, a nawet władz i urzędów, wywierają presję w celu otrzymania ogłoszeń do nazrozmaitszych imprez, tygodników, pism i t. p. Ze względu na to, iż nie zawsze imprezy te zasługują na poparcie, Zarząd Stowarzyszenia apeluje do PP. Członków, by ewent. tylko w tym wypadku udzielali swojego poparcia, o ile akwizytor wykaże się naszym listem polecającym, stwierdzającym celowość ogłoszenia.

### CENTRALNE STOW. KUPCÓW I PRZEMYSŁOWCÓW WOJ. ŁÓDZKIEGO.

#### Ponowne wybory do Zarządu.

Urząd Wojewódzki unieważnił zmianę statutów i wybory członków do zarządu na dorocznym walnym zebraniu członków Centr. Stow. Kupców i Przemysłowców Woj. Łódzkiego, motywując to tem, że zgodnie ze statutami Stow. zmiana statutów może nastąpić za aprobatą  $\frac{2}{3}$  członków obecnych na zebraniu, a nie rzekomo większością głosów.

Wybory zaś członków do zarządu w obecnych warunkach mogłyby mieć podstawę po uprzednim zatwierdzeniu zmiany statutów przez Władze Nadzorcze.

Protest wniesiony w protokóle walnego zebrania przez jednego z członków Zarządu, Urząd Wojewódzki uznał za słuszny i za posiadający podstawę prawną, dlatego też nakazuje przeprowadzić najpóźniej do 25 lipca b. r. ponowne wybory członków do zarządu, zgodnie z obecnym statutem, w przeciwnym bowiem razie Stow. będzie zawieszona w czynnościach.

W związku z powyższym zwołane zostało na dzień 10 lipca walne zgromadzenie, na którym dokonane zostaną wybory na podstawie starego statutu.

### STOWARZYSZENIE FABRYKANTÓW PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO.

#### Rozwój spółdzielni kredytowej.

Na walnym zebraniu istniejącej przy Stowarzyszeniu spółdzielni kredytowej „Banku Fabrykantów Przem. Włókien.” postanowiono wprowadzić do statutu szereg istotnych i doniosłych zmian: usunięto postanowienie, że członkami Banku mogą być tylko członkowie Stowarzyszenia, podniesiono kwotę kredytu do 10-krotnej (zamiast dotychczasowej 5-krotnej) posiadanych udziałów i w związku z tem powię-



kszożo wydatnie sumę dyskonta, która może być przyznana poszczególnym członkom.

W ten sposób spółdzielnia wkroczyła na tory zdrowego i rokującego jak najlepsze nadzieje rozwoju.

Nowowwybrane władze Banku w osobach pp. J. Rożena, M. Holcmana, B. Holsteina, I. Ringarta, W. Frenkla, G. Zylbersteina, O. Majzla, H. Bereskina, M. Zylberszatza, (Rada Nadzorcza), N. Węgmeistra L. Szewelewa, G. Gersona, Ch. B. Szyncera, L. Frumesa (Zarząd), postawiły sobie za zadanie zapewnić członkom jak najtańszego i jak największego kredytu. W tym celu rozpoczęto starania o zdobycie poważnego redyskonta, zaś, celem bezzwłocznego zasilenia kapitału obrotowego Banku, wniesiono kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Spółdzielnia, po zakończeniu niezbędnego remontu lokalu i zaangażowaniu koniecznego personelu, rozpoczyna działalność, w zakresie podanym, z dniem 1-ym lipca r. b.

Wpłaty na udziały są już przyjmowane w Stowarzyszeniu.

### STOWARZYSZENIE KUPCÓW DETALISTÓW WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO.

Zjazd detalistów z całego województwa.

W lipcu z inicjatywy ruchliwego stowarzyszenia kupców detalistów (Piotrkowska 69) odbędzie się w Łodzi ogólnowojezdki zjazd detalicznego kupiectwa. Zwołanie powyższego zjazdu, który będzie pierwszym tego rodzaju na terenie łódzkiego województwa, wzbudziło zrozumiałe zainteresowanie w sferach kupieckich.

## AUTOMATYZM!

Zwycięski  
pochód

# Burroughs

maszyn do  
liczenia

Największej tego rodzaju wytwórni na świecie BURROUGHS-ADDING MACHINE CO., Detroit, która do ub. r. wypuściła na rynek 1,000,000 (milion) maszyn BURROUGHS!

W ciągu ostatniego roku sprzedano dalsze 300,000 (trzysta tysięcy) maszyn BURROUGHS, obecnie w użyciu jest

**1,300,000 (milion trzysta tysięcy)**  
maszyn BURROUGHS.

Najpowaźniejsze instytucje w Polsce (P.K.O. 262 maszyn, Bank Polski 107 maszyn BURROUGHS, Min. Skarbu, Scheibler & Grohmann w Łodzi, Huta Pokoju, Philips S. A. i t. d. i t. d.) i zagranicą zmechanizowały swoją rachunkowość wyłącznie przy pomocy maszyn „BURROUGHS”.

MIDLAND-BANK w Londynie, posiadając 500 maszyn „BURROUGHS”, nabył w ubiegłym tygodniu jednorazowo 200 maszyn księgowych BURROUGHS-Multiplex-Subtraktor 6-cio licznikowych.

Gen. Repr.:

## GŁOGOWSKI i S-ka, WARSZAWA

Miodowa 2. Telefon 189-45.

Mechanizując swoją rachunkowość, pamiętaj o automatycznych maszynach „BURROUHG”

## TRWAŁOŚĆ!

Krycie dachów  
Konserwacja dachów  
Roboty blacharskie  
Roboty asfaltowe

ZAKŁADY  
DEKARSKO-BLACHARSKIE  
I ASFALTOWE  
**JAN MACIŃSKI**  
ŁÓDŹ  
SENATORSKA 18 TELEFON 12-13.



SZYBKOŚĆ!

PEWNOŚĆ!

*Dobre Augustyni*

**TRANSPORTY MIĘDZYNARODOWE**  
INTERNATIONALE TRANSPORTE

**STANISŁAW RUBINSZTAJN i S-ka**

Właściciel Stanisław Rubinsztajn

ŁÓDŹ, Moniuszki Nr. 7, tel. 11-84, 30-22.

ODDZIAŁY: w Gdańsku, Stadtgraben 13  
telefon 259-56

SKŁADY WŁASNE: ul. Gdańska Nr. 92.

Leszno, Fraustad, Neu-Bentschen

Adres telegraficzny: „INTRAG”.

**CLENIE, ASEKURACJA, MAGAZYNOWANIE.**

**ŁÓDZKI BANK WŁÓKIENNICZY**

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

**w ŁODZI, Moniuszki Nr. 5, telefony 3-31, 26-45**

Adres telegraficzny „WŁÓKNOBANK”.

Institucja zorganizowana z inicjatywy i pozostająca pod patronatem „Krajowego Związku  
Przemysłu Włókienniczego”.

Łałatwia wszelkie operacje bankowe, ustawowo Spółdzielniom dozwolone. Połączenia inkasowe  
ze wszystkimi ośrodkami kraju.

**„GŁOS POLSKI”**

Największe pismo demokratyczne Łodzi i okręgu przemysłowego łódzkiego wychodzi w objętości 10-16 stron dziennie.

Oprócz wyczerpującej części informacyjnej zawiera „GŁOS POLSKI” część handlową „Gazeta Handlowa”, która poświęcona jest specjalnie zagadnieniom przemysłu włókienniczego, oraz specjalny dodatek: literatura, sztuka, sport, radio, mody.

Pod względem redakcyjnym daje „Głos Polski” wszystko, co czytelnika może interesować i jest doskonałym

**Organem Ogłoszeniowym**

Redakcja i Administracja

**„Głosu Polskiego”**

**Łódź, ul. Piotrkowska 106**

Telefon 1-99, 19-71, nocny 7-99.

**Comptoir Central du Raisin de Corinthe**

**Siège à Athènes**

9, Rue Métropole — Téléphone 7-10

Adresse télégraphique: STAFORGAN Athènes

**REFERENCES:**

Banque Nationale de Grèce, Athènes  
Westminster Bank et Midland Bank, Londres  
Deutsche Bank, Hamburg

**BUREAUX A L'ETRANGER:**

LONDRES: Central Curren Office, 46 Fish Street Hill London E. C. 3.

HAMBURG: Dr. Demetrios Panos, Dovenhof, Hamburg

MOSCOU: Conseiller Commercial à la Légation Hellénique

**CORRESPONDANTS:**

Liverpool — Trieste — Vienne — Bruxelles — Galatz — Fiume —  
Skobje — Budapest — Varsovie — Poznan — Zagreb — Cracovie —  
Copenhague — Shanghai.

Redaktor naczelny: Dr. JÓZEF SACHS.

Redaktor: MIECZYŚLAW KOŁTOŃSKI.

Wydawca: Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi.

Drukarnia Państwowa w Łodzi, ul. Piotrkowska Nr. 85, telefon 29. — 35128